

Wyrok z dnia 7 lipca 2005 r.

II UK 277/04

Sąd narusza art. 233 § 1 k.p.c., polemizując w sferze wymagającej wiadomości specjalnych z wnioskami biegłego bez uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne opinie lub bez zasięgnięcia opinii innego biegłego.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lipca 2005 r. sprawy z wniosku Czesława M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 maja 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 18 maja 2004 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 12 listopada 2003 r. i oddalił odwołanie Czesława M. od decyzji Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. w przedmiocie odmowy przyznania mu dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczenie Sądu drugiej instancji było wynikiem uwzględnienia apelacji organu rentowego i przyjęcia za trafne stawianych w niej zarzutów odnośnie do opinii z dnia 30 września 2003 r. biegłego sądowego z zakresu interny i medycyny pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji przyjął tę opinię za podstawę swego rozstrzygnięcia z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., powinien był bowiem oprzeć się na wcześniejszych opiniach biegłych, które dostarczyły materiału uzasadniającego wniosek o zdolności ubezpieczonego do

pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Wniosek ten - zdaniem Sądu - nie mógł zostać podważony późniejszym orzeczeniem opartym na wyniku badania MR kręgosłupa, gdyż „stan ustalony tym badaniem nie powoduje patologicznych objawów stwierdzonych w badaniu fizykalnym, a stwarza jedynie ewentualne zagrożenie dla zdrowia ubezpieczonego w przyszłości”.

W kasacji ubezpieczony, opierając się na podstawie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zarzucił błąd w ocenie ostatecznej opinii biegłego z zakresu interny i medycyny pracy. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd drugiej instancji dysponował uzyskanymi przez Sąd Okręgowy opiniami ortopedy, neurologa i internisty, którzy nie stwierdzili niezdolności ubezpieczonego do pracy oraz późniejszą opinią biegłego internisty, specjalisty z zakresu medycyny pracy, stwierdzającą taką niezdolność. Rozważył, że o prawie ubezpieczonego do renty decyduje utrzymywanie się niezdolności do pracy, ocenianej według kryteriów określonych w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), w których podstawową przesłankę nie stanowi naruszenie sprawności organizmu, lecz spowodowana nim niezdolność do pracy. Badając tę przesłankę, uznał za prawidłowe opinie biegłych ortopedy, neurologa i internisty oraz internisty, specjalisty z zakresu medycyny pracy oparte na badaniu fizykalnym, jednoznacznie wskazujące, że „schorzenia wnioskodawcy, a więc stan jego zdrowia nie powodują ograniczenia funkcji kręgosłupa szyjnego ani objawów neurologicznych, z wyjątkiem osłabienia odruchów lewej kończyny górnej”. Zarzucił, że Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej oceny dowodu z odmiennej opinii biegłego z zakresu medycyny pracy wydanej po uzyskaniu wyniku badania kręgosłupa szyjnego rezonansem magnetycznym w dniu 19 lipca 2003 r., które ujawniło „wielopoziomową dyskopatię C4-C5, C5-C6, C6-C7 i C7-S1 z uciskiem na rdzeń kręgowy oraz korzenie nerwowe i worek oponowy o cechach przepukliny (wypukliny) krążkowej z przemieszczonym do kanału kręgowego jądrem galaretowatym, penetrującej w obszar unerwienia osiowego”. Ostateczną ocenę tego biegłego, że upośledzenie funkcji kręgosłupa powoduje niezdolność do pracy między innymi w zawodzie ślusarza, gdyż wiąże się z zagroże-

niem nieodwracalnymi powikłaniami, Sąd drugiej instancji zidentyfikował jako ocenę „profilaktyczną, obejmującą ewentualne skutki wykonywania pracy”.

Jest oczywiste, że ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych. Wprawdzie w ramach przyznanej mu swobody w ocenie dowodów, sąd nie tylko może, ale także powinien uznać opinię jednego biegłego za przekonywającą, a opinię drugiego biegłego zdyskwalifikować (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1952 r., C 207/52, Nowe Prawo 1953 nr 5, s. 80 i z dnia 24 sierpnia 1972 r., II CR 222/72, OSPiKA 1973 nr 5, poz. 93), lecz nie może opierać się wyłącznie na własnej wiedzy, oderwanej od specjalistycznej wiedzy medycznej. W żadnym wypadku opinia biegłego, która sądu nie przekonała, nie może być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana, bez postużenia się wiedzą specjalistyczną (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1949 r., WaC 167/49, Nowe Prawo 1951 nr 2, s. 62, wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lutego 1949 r., TR 123/48, niepublikowany i z dnia 23 grudnia 1958 r., I TR 1071/57, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1969 nr 11 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1972 r., III CRN 341/72, nie publikowany, z dnia 23 maja 1986 r., IV CR 116/86, niepublikowany i z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991 nr 11-12, poz. 300).

Nie można pomijać, że Sąd pierwszej instancji uczynił podstawą swego orzeczenia opinię, której wnioski dyktował obiektywny wynik badania MR, obalający tezę wcześniejszych opinii i orzeczenia lekarza orzecznika ZUS o braku niezdolności powoda do pracy. W świetle tej opinii, opartej na pogłębionym rozpoznaniu, opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii, chirurgii-ortopedii i interny, wydana w dniu 15 lutego 2002 r., tylko po przedmiotowym przebadaniu ubezpieczonego z rozpoznaniem wygojonego kompresyjnego złamania trzonów kręgow C4-CS-C6 z zespołem bólowym oraz przebytego złamania kostki bocznej prawej przy braku ograniczeń ruchomości kręgosłupa i objawów korzeniowych, mogła okazać się pobieżna, bez użycia wyspecjalizowanych urządzeń medycznych. Biegły z zakresu medycyny pracy wyjaśnił, że rzeczywisty obraz stanu chorobowego kręgosłupa ubezpieczonego dostępny był tylko w badaniu metodą MR, więc w wypadku uzyskania w sprawie dwu rozbieżnych w istotnych kwestiach opinii lekarskich nieprawidłowością było zaniechanie co najmniej wzajemnego ustosunkowania się autorów sprzecznych opinii do twierdzeń przeciwnych.

Rozbieżność poglądów w kwestiach medycznych nie wynikała z błędów lub niedokładności występujących w jednej z opinii, więc argumentacja za przyjęciem jednego lub drugiego stanowiska wymagała wiedzy fachowej. Sąd nie mógł samodzielnie - wbrew opinii biegłego, dostarczającej sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny dowodu z wyniku tego badania - stwierdzić, że „badanie MR, jakkolwiek bardzo dokładne”, nie może stanowić podstawy do orzekania o niezdolności do pracy. W tej sytuacji, polemizując z wnioskami opinii biegłego w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne orzeczenie, Sąd Okręgowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn, uznając kasację za usprawiedliwioną, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).

=====